

Marka strefy radzieckiej jednolitą walutą w Berlinie zgodnie z dyrektywami moskiewskimi 4 mocarstw Propozycje ZSRR na konferencji paryskiej

PARYŻ (PAP). Czwartkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 mocarstw rozpoczęło się od dyskusji nad kwestią, czy ministrowie mają przesyłać instrukcje do 4 komendantów wojskowych w Berlinie w sprawie przeprowadzenia przez nich przerw, dotyczących zagadnień wyznaczenia i komunikacji. Min. Wyszyński wyraził zgodę na przesłanie instrukcji.

Następnie min. Schuman zaproponował przejście do trzeciego punktu porządku dziennego, a mianowicie do kwestii traktatu pokojowego z Niemcami.

Min. Wyszyński zwrócił uwagę, że punkt drugi nie został jeszcze wypracowany, ponieważ obok kwestii wyborów, komendantury itd. pozostaje do omówienia sprawa waluty. Datę go min. Wyszyński sprzeciwił się przejść do punktu trzeciego.

Po dyskusji, **MINISTROWIE ZGODZILI SIĘ NA OMÓWIENIE PROBLEMU WALUTY.**

Min. Wyszyński oświadczył iż — zdaniami delegacji radzieckiej — przy omawianiu tej sprawy należy przyjąć za podstawę porozumienie, zawarte przez 4 mocarstwa w Moskwie w sierpniu 1948 r. Pierwszą częścią dyrektyw, wynikających z tego porozumienia, dotyczy zniesie-

nia ograniczeń transportowych, druga zaś — wycofania marki zachodniej z Berlina i wprowadzenia marki strefy radzieckiej jako waluty wyjątkowej.

Zlecenia, ustalone wówczas były brane pod uwagę, lecz, niestety, nie osiągnięto ostatecznego porozumienia. Delegacja radziecka wyraża nadzieję, że przy obopólnej dobrej woli możliwe będzie osiągnięcie porozumienia na podstawie rezolucji komitetu Rady Bezpieczeństwa z lutego 1949 r., który przygotował rozwiązanie problemu waluty zgodnie ze stanowiskiem mocarstw ustalonym w sierpniu 1948 r.

Propozycje radzieckie sprowadzają się m. in. do tego, iż należy wprowadzić jednolitą walutę na terenie całego Berlina, która winna być marką strefy radzieckiej, zgodnie z dyrektywami moskiewskimi 4 mocarstw z sierpnia 1948 roku.

Oświadczenie Achesona i Schumana

Min. Acheson złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że rząd St. Zjednoczonych nie jest związany ani dyrektywami, opracowanymi w Moskwie w sierpniu 1948 r., ani sprawozdaniem komitetu Rady Bezpieczeństwa. Acheson zwrócił uwagę, że dyrektywy moskiewskie miały być zatwierdzone przez komendantów Berlina. Ponieważ nie zostały zatwierdzone — zdaniem mówcy — nie obowiązują.

Sekretarz stanu USA wyraził w konkluzji pogląd, że dyskusja nad problemem walutowym Berlina jest „stratą czasu”.

Min. Schuman oświadczył, że w chwili, gdy uzgodniono dyrektywy moskiewskie, jedność administracji w Berlinie jeszcze istniała. Obecnie jednak, gdy Berlin jest już podzielony, nie można stosować dyrektyw, opracowanych w sierpniu 1948 r. i wprowadzać jednej waluty na terenie całego Berlina.

Odpowiedź min. Wyszyńskiego

Min. Wyszyński podkreślił w odpowiedzi, że sekretarz stanu Marshall w piśmie do Rady Bezpieczeństwa stwierdził, iż rząd St. Zjednoczonych uznaje dyrektywy z sierpnia 1948 r. Ministrowie Acheson i Schuman oświadczyli, że w warunkach obecnych tj. gdy Berlin podzielony jest na dwie części, nie można stosować dyrektyw moskiewskich, przewidujących jedną walutę dla całego Berlina.

Innego zdania jednak byli eksperci komisji technicznej Rady Bezpieczeństwa. Co prawda, sprawozdanie tej komisji nie jest prawem wiążącym, jest to jednak opinia doświadczonych ekspertów, kompetentnych do oceny sytuacji finansowej Berlina. Z opinii ich powinna się liczyć również konferencja ministrów spraw zagranicznych.

Delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa głosował przeciwko rezolucji w sprawie rozwiązania problemu finansowego Berlina. Stanowisko jego podjęte było jednak nie tym, co postanowiono w tej rezolucji, lecz tym, co w niej pominięto, rezolucja Rady Bezpieczeństwa nie uwzględniała bowiem jednoczesności w zniesieniu wzajemnych ograniczeń komunikacyjnych.

W końcu min. Wyszyński zaznaczył, że dyskusja nad problemem walutowym Berlina **NIE JEST**

„STRATA CZASU” gdyż może się ona przyczynić do wyjaśnienia zagadnienia niemieckiego. Ci, którzy przeciwdziałają się dyskusji na ten temat, manifestują w ten sposób swą wolę utrwalenia rozbięcia Niemiec.

„Delegacja radziecka nie może się pogodzić z takim stanowiskiem. Może nie osiągniemy porozumienia — powiedział min. Wyszyński — nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy prowadzić dyskusji w tej sprawie”.

Po krótkiej dyskusji postanowiono kontynuować obrady na temat drugiego punktu porządku dziennego, oraz przystąpić do trzeciego punktu.

W fabrykach Nowosybirsk



Lena Szeptajewa, 18-letnia robotnica nowosybirskiej Fabryki Obuwia im. Kirowa, odpowiada na pytania otaczających ją pisarzy i dziennikarzy polskich. (Do korespondencji wewnątrz numeru).

„Business” i strach przed pokojem Zakulisowa gra monopolu amerykańskich wobec rokowań o przywrócenie handlu międzystrefowego w Niemczech

(Telefonem od własnego korespondenta)

16 posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych poświęcone jest sprawie znajdującej się poza porządkiem dziennym — mianowicie o-
pracowaniu instrukcji dla 4 komendantów obradujących bez powołania
w Berlinie. Rokowania czterech komendantów dotyczą handlu i komuni-
kacji między Niemcami Zachodnimi a Wschodnimi. Innymi słowy, Rada
Ministrów Spraw Zagranicznych przystępuje do omówienia nie zwykłego
wieloletniego między Niemcami Zachodnimi a Wschodnimi.

Paryż, 9 czerwca

Trudno przewidzieć w jakim kierunku potoczą się rozmowy na ten temat, nie ulega jednak wątpliwości, że niektóre kółka finansowe w St. Zjednoczonych, w Brytanii i Francji wywierają na swe rządy nacisk w kierunku niedopuszczenia eksportu niemieckiego do zachodnich rynków zbytu, na których toczy się już zacięta walka. Kółka te pragną raczej skierować eksport Niemiec Zachodnich do strefy wschodniej.

Gdy eksport St. Zjednoczonych zaczął się po wojnie kurczyć, ekonomiczni amerykańscy przeciwnicy opinii publicznej twierdzeniem, że spadek ten jest zjawiskiem przejściowym. Obecnie nie ulega wątpliwości, że jest to zjawisko stałe związane ze zwiększającym się powszechnym kryzysem całego świata kapitalistycznego.

W tym stanie rzeczy, niektóre amerykańskie kółka gospodarcze pragną pod naciskiem trudności gospodarczych przywrócić wymianę handlową między Niemcami Zachodnimi a Wschodnimi, aby w ten sposób stworzyć transmisję, przez której pomocy można by było ewentur-

alnie uruchomić maszynę handlową między Niemcami Zachodnimi a Wschodnimi.

Najbliższe dni, a może nawet godziny, wykażą, w jakim stopniu mocarstwa zachodnie gotowe są porzucić się ze Zw. Radzieckim w sprawie wymiany handlowej między Niemcami Zachodnimi a Wschodnimi.

Należy przypomnieć, że w Waszyngtonie działają rozmaite grupy monopolistyczne o sprzecznych interesach. Im trudniejsza jest sytuacja gospodarcza, tym ostrzejsze są sprzecznosci, tym bardziej zacięta jest walka.

Amerkański przemysł lotniczy i monopole naftowe są przeciwnie w uwielbieniu najbardziej ograniczonemu porozumieniu. Pragną one bowiem utrzymać tzw. „most powietrzny”, który przynosi im ogromne zyski. Stanowisko ich popiera przemysł zbrojeniowy.

Leż inne monopole, których rynki zbytu kurczą się, zajmują, jak to wykazaliśmy wyżej, inne stanowisko. W tej sytuacji rozumiałe jest, dlaczego amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, podległe przedstawicielom przemysłu lotniczego Johnsonowi (amerykański minister obrony), zorganizowały przy pomocy rozmaitych niemieckich związków zawodowych UGO prowokację antyradziecką na kolejach berlińskich.

Nie było przypadkiem, że prowokacja rozpoczęła się jednocześnie z Radą Ministrów Spraw Zagranicznych. Na dzień tej prowokacji leżał STRACH PRZED „WYBUCHEM POKOJU”, obawa przed porozumieniem.

Równocześnie zaczął funkcjonować mechanizm szantażu w Wa-

szingtonie, gdzie nastąpiło odroczenie ratyfikacji paktu atlantyckiego. Senator Connally oświadczył, że jedynie flaska Konferencji Czerwonych może przyspieszyć ratyfikację paktu. Można sobie wyobrazić, jaką kampanię podejmują kółka wojskowe bloku zachodniego w celu przyspieszenia ratyfikacji paktu atlantyckiego czyli w celu rozbięcia Konferencji Czerwonych.

Z okoliczności tych należy zdać sobie sprawę w momencie, gdy czterech ministrów przystępuje do omawiania niezwykle istotnego zagadnienia, które nacisk wydarzeń sprowadził na stoł konferencyjny — wbrew porządkowi obrad.

Na te tarę wewnętrznych w tonie państw zachodnich, mianowicie rozmaitymi sprzecznociami i kierującymi się interesami poszczególnych grup monopolistycznych — szczególnie wyraźne rysuje się konsekwentna linia polityki radzieckiej, wyrażająca wolę całej ludzkości spragnionej pokoju i porozumienia

Michał Hofman

Dowódca Luftwaffe

zdenazyfikowany

BERLIN (PAP). Marszałek lotnictwa hitlerowskiego Hugo Sperrle, jeden z czołowych dowódców Luftwaffe podczas drugiej wojny światowej, który kierował m. in. nalotami na Londyn, został uniewinniony przez niemiecki sąd denazyfikacyjny w Monachium.

Sąd ten uznał, że Sperrle „nie miał nic wspólnego z partią hitlerowską”.

S/S »Pstrowski«

Piąty rudowłosek polski

Minister Żeglugi zatwierdził nazwę S/S „Pstrowski” dla 5 rudowłosek, którego montaż w stoczni gdańskiej zbliża się ku końcowi.

Uroczystość wodowania statku „Pstrowski” odbędzie się w ramach tegorocznego „Święta Morza” z udziałem delegacji górników.

Polityka rządu francuskiego prowadzi do bezrobocia i nędzy

Przemówienie Cachina i Marty w Paryżu

PARYŻ (PAP). W XVIII dzielnicy Paryża odbyło się zebranie z udziałem 3 tys. osób, na którym przemawiali przywódcy francuskiej partii komunistycznej Marcel Cachin i Andre Marty.

Cachin zaznaczył, że polityka imperialistyczna, prowadzona przez rząd francuski, pogłębia trudności

gospodarcze kraju i powoduje ustawiczny wzrost bezrobocia i nędzy. Mówca wezwał zebranych do wzmocnienia walki przeciwko machinacjom podległym wojennym i do zwalczania ruchu faszystowskiego we Francji.

Marty podkreślił, że rząd otacza opieką gaullistów. Aresztowanych spiskowców oskarża się o „demoralizowanie” armii, a nie o zamach na bezpieczeństwo państwa i udział w organizacji przestępstw.

Rząd nie przedsięwziął żadnych kroków przeciwko gen. de Gaulle, który jasnie powiedział, iż daży do obalenia ustroju republikańskiego we Francji. Gaullisci prowadzą ożywioną działalność w różnych urzędach państwowych.

Marty oświadczył, że celem spisku faszystowskiego jest włączenie Francji do awantur wojennych, przygotowywanych przez imperialistów amerykańskich, i wezwał obojętnych do przeciwstawienia się tym próbom i do walki o utworzenie rządu jedności demokratycznej we Francji.

Zona Eislera

nadał w więzieniu

NOWY JORK (PAP). Sędzia federalny odmówił zwolnienia z karencyjony Gerarda Eislera, uwięzionego na wyspie Ellis do czasu formalnego wydania przez ministra sprawiedliwości Clarka rozkazu jej deportowania.

UNESCO interweniuje w sprawie wizy prof. Arnolda

PARYŻ (PAP). 9 b. m. rozpoczęła się tu sesja Komitetu Wykonawczego UNESCO. Przedstawiciel polski Birecki zaprotestował przeciwko nie udzieleniu przez ambasadę francuską wizy wjazdowej do Francji prof. Arnoldowi, członkowi Komitetu z ramienia Polski. Komitet uchwalił, że będzie interweniował w tej sprawie we francuskim MSZ.

Przewodniczący prof. Radakrishna podkreślił, że rząd francuski winien zwrócić uwagę na poruszenie wśród członków Komitetu, wywołane odmową udzielenia wizy prof. Arnoldowi. Na wniosek prof. Carneiro postanowiono też przedsięwziąć akcje, mającą zapobiec podobnym wypadkom na przyszłość.

Komitet postanowił rozpatrzyć również sprawę zatrzymanych w Kanadzie skarbów sztuki.

Szykany władz amerykańskich wobec pasażerów SS „Batory” i „Sobieski”

NOWY JORK (PAP). Transatlantyk polski „Sobieski”, który 7 czerwca przybył do Nowego Jorku powita został, podobnie jak „Batory” przez wzmocnione oddziały straży granicznej, urzędników imigracyjnych i agentów urzędu śledczego.

Pasazerów „Sobieskiego” poddano dokładnemu badaniu dokumentów. Z 447 pasażerów władze amerykańskie zatrzymały i osadziły na wyspie Ellis — 26, twierdząc, że paszporty ich nie są w porządku.

Na wyspie Ellis przebywa w dalszym ciągu 24 pasażerów, przybyłych na pokładzie „Batorego” i zatrzymanych przez władze imigracyjne dla „sprawdzenia dokumentów”.

Liczne dzienniki nowojorskie poświęcają artykuły i notatki szyskanom władz amerykańskich wobec pasażerów polskiego transatlantyku „Batory” i innych statków polskich, zawiązujących do N. Jorku.

„Postępowanie władz wobec pasażerów „Batorego” — pisze „New York Daily Compass” — dowodzi, że nasi oficjalni przedstawiciele potrafili być małostkowo mściwi i tak samo arbitralni, jak urzędnicy państwa politycy nego.

Zatrzymanie pasażerów polskiego statku na wyspie Ellis pod pretekstem, że paszporty ich nie są w porządku było wyrazem zemsty biurokratycznego tyrana — Toma Clarka, który jako min. sprawiedliwości dopuszcza się ostatnio nadużyć władzy, przekraczających wszelkie granice”. Dziennik dodaje, że postępowanie władz granicznych w tym wypadku to „nieodpowiedzialny błaźnizem”.

Pierwsze Komitety Obrońców Pokoju powstają w miastach wojewódzkich Zebrania sprawozdawcze w Poznaniu, Łodzi, Szczecinie i Krakowie

We wszystkich wojewódzkich miastach kraju odbywają się zgromadzenia sprawozdawcze z Paryskiego i Praskiego Kongresu Pokoju, na których zebrani wyrażają swą całkowitą solidarność z uchwałami Kongresu. Na zgromadzeniach dokonywane są wybory wojewódzkich komitetów obrońców pokoju.

Na zebraniu w POZNAŃU po przemówieniu uczestniczącego Kongresu Paryskiego, przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet, dr. I. Sztachelskiej, zebrani jednogłośnie wybrali Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju.

Długotrwałymi okłaskami przyjęto rezolucję zaprojektowaną przez prof. U. P. dr. Suszko, w której zebrani, po wyrażeniu solidarności z uchwałami Kongresu Pokoju, stwierdzają:

Widząc w Zw. Radzieckim potęgę — ną twierdzą pokój i ostoję naro-

dów, walczących o trwały pokój — ostoję naszej niepodległości, postanawiamy masowo wstępować w szeregi członków TTPR.

Na zgromadzeniu w ŁODZI referaty sprawozdawcze wygłosili: przewodniczący Zarządu Głównego ZMP J. Zarzycki, prof. Uniw. Łódzkiego dr. J. Chałasiński i przewodniczący Rady Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego Nr 3 Borecka.

Na zakończenie zebrania wybrali Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju.

Wiec w SZCZECINIE zagalł prof. Akademię Lekarskiej dr. Starkiewicz, po czym uczestnik Kongresu w Paryżu Trojanowski, b. górnik polski we Francji, dokonał analizy przebiegu obrad.

Przewodniczący wiecu, literat Jerzy Andrzejewski, odczytał następnie tekst manifestu Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu, po czym dokonano wyboru Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Obrzymie zgromadzenie, które odbyło się 8 b. m. w KRAKOWIE z udziałem 2 tys. osób, zagalł rektor Akademii Górniczo — Hutniczej prof. dr. GOETEL.

Po powołaniu prezydium, znaczenie Kongresu w Paryżu i Paryżu omówili: prof. Uniw. Katolickiego w Lublinie Andrzej Wojtkowski, literat Wojciech Zukrowski oraz sekretarz

Zaostrzenie sytuacji strajkowej na kolejach brytyjskich

LONDYN (PAP). Pertrakcje prowadzone w ciągu dwóch dni pomiędzy związkiem zawodowym kolejarzy i dyrekcją kolei państwowych

delegacji polskiej na Kongres Praski red. Ostop Dłuski.

Zebrań dokonali następnie wyboru członków Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, w skład którego weszli czołowi producenci pracy, przedstawiciele świata nauki i sztuki i czołowi działacze społeczni.

W jednomyślnie przyjętej rezolucji zgromadzenie stwierdza m. in.:

„W celu przeniesienia konkretnej i codziennej walki o pokój na teren każdego warsztatu pracy, do każdej chały chłopskiej, do gabinetu uczonego i pracowni artysty, zebranie poleca członkom nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego, zorganizowanie w terenie zebrań sprawozdawczych z Kongresu. Na tych zebraniach powołają należy do życia powiatowe i gminne komitety obrońców pokoju”.

„Harmonia” w rodzinie „północno-atlantycznej” USA protestują przeciw układowi handlowemu między W. Brytanią a Argentyną

WASZYNGTON (Obsl. wł.). St. Zjednoczone zaprotestowały przeciw układowi handlowemu W. Brytanii z Argentyną. Układ nie został jeszcze podpisywany, ale ogólne jego postanowienia są już znane.

Rzecznik Dep. Stanu oświadczył oficjalnie, że według opinii St. Zjed-

zonych układ brytyjsko-argentyński jest „aktem dyskryminacji wobec wolnej konkurencji handlowej” (1)

Zapytany na konferencji prasowej jakie są zastrzeżenia St. Zjednoczonych wobec układu brytyjsko-argentyńskiego, rzecznik Departamentu Stanu odparł:

„Układ ten dysktuowaliśmy z Brytyjczykami, przedstawiając im nasze główne zastrzeżenia w stosunku do długofalowych układów dwustronnych, które wiązały przeważającą część całego handlu krajów, zawierających takie układy”.

Jak wiadomo Argentyna dostarcza ma W. Brytanii głównie mięsa w zamian za maszyny i paliwa płynne, które Argentynie pragnęłyby sprzedawać... Stany Zjednoczone.

Bevin broni polityki paktu atlantyckiego Przemówienie na Kongresie w Blackpool

LONDYN (PAP). Na czwartkowe posiedzenie kongresu Partii Pracy w Blackpool przybył minister spraw zagranicznych Bevin. Przemówienie Bevina było bardzo powściągliwe.

Mówca opisał wszystkie fazy budowania bloku zachodniego oraz wychwałał rzekome dobrodziejstwa planu Marshalla i paktu atlantyckiego. Następnie Bevin poruszył sprawę Grecji, występując jako rzecznik rządu ateńskiego.

W sprawie Chin Bevin zapewniał o niechęci ingerowania w chińskie sprawy wewnętrzne i wyraził gotowość „handlowania z Chinami”. Mam nadzieję — powiedział Bevin — że w Chinach nastąpi okres pokoju.

Mówiąc o stanowisku swego rządu wobec ONZ, Bevin stwierdził, że W. Brytania nie chce osłabiać tej organizacji, a nawet — jak powiedział — „pragnie ją wzmocnić”.

Następnie Bevin wystąpił jako herald „współpracy całej socjal-demokracji Zachodu”.

LONDYN (PAP). Kongres Partii Pracy w Blackpool oraz sytuacja strajkowa na kolejach i w dokach dostarczają głównych tematów prasie brytyjskiej.

Dzienniki reasumują śródogłównie debaty kongresu nad programem wyborczym Partii Pracy, przedstawionym przez Morrisona. Prasa konserwatywna i mieszczańska stwierdza, że wystąpienie Morrisona jest wskaźnikiem ideowego bankructwa góry Partii Pracy.

Dyskusja na temat polityki zagranicznej, jaka odbyła się po przemówieniu Bevina, trwała zaledwie 3 kwadransy. Dopuszczono do głosu tylko 7 mówców, o których wiadano z góry, że będą popierać politykę Bevina. Innym „mniej prawnym” delegatom nie pozwolono przemawiać mimo ich protestów.

TRZY DROGI DZIAŁANIA RUCHU ZWIĄZKOWEGO

Uchwały II/VIII Kongresu

Zakończony przed kilku dniami II Kongres Związków Zawodowych przyjął szereg ważnych uchwał, wytyczających dalsze drogi działania tej najbardziej masowej organizacji polskiej klasy robotniczej.

W przyjętych uchwałach Kongres daje m. in. odpowiedź na zasadnicze pytania: jaką rolę i zadania mają związki zawodowe w naszym życiu, w ustroju demokracji ludowej.

„Związki Zawodowe — stwierdza ją uchwała Kongresu — stały się najbardziej masową, powszechną, bezpartyjną organizacją klasy robotniczej, reprezentującą jej odczytne interesy i mobilizującą masę do walki o realizację zadań, stojących przed naszym państwem i jego kierownictwem — klasą robotniczą, organizującą i mobilizującą aktywny udział mas w realizowaniu tych zadań — związki zawodowe są szkołą gospodarowania, szkołą rządzenia, szkołą socjalizmu”.

Uchwały II Kongresu Zw. Zawodowych, oparte na zasadach marksizmu-leninizmu są w ten sposób uwięzieniem długoterminowej walki przeciwko wpływom reformizmu, tradycjonalizmu i syndykalizmu.

Zasadnicze drogi działania

Uchwały Kongresu wskazują następujące 3 zasadnicze drogi działania związków zawodowych:

- 1 Walka o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego i o realizację planu 6-letniego.
- 2 Umacnianie i pogłębianie braterskiego sojuszu robotników z masami i szeregami chłopami przeciw elementom kapitalistycznym, przeciw wyzyskowi i spekulacji na wsi i w mieście.
- 3 Zacieśnianie więzi klasy robotniczej z inteligencją pracującą, z pomocą państwa w tworzeniu nowej inteligencji ludowej, wzmacnianie władzy ludowej poprzez aktywizację milionowej mas robotników i pracowników umysłowych i mobilizację ich do wykonania zadań, stojących przed Polską na jej drodze do socjalizmu.

Jako czołowe zadanie związków zawodowych Kongres wysuwa obronę pokoju przed wojennymi zakusami imperialistów anglosaskich.

„Walka o pokój nie może ograniczać się tylko do kampanii propagandowej — stwierdza Kongres — lecz musi zmierzać również do spójnego wysiłku produkcyjnego, a więc do spójnego potencjału gospodarczego i siły obronnej Pol-

ski Ludowej, stanowiącej ważne ogniwo w międzynarodowym frontie siły pokoju, na których czele stoi zwycięski ZSRR”.

Uchwały Kongresu podkreślają również, że „walka o pokój musi być nierozdzielnie związana z walką przeciw nacjonalizmowi i kosmopolityzmowi, o wychowanie mas związkowych w duchu patriotyzmu i internationalizmu proletariackiego”.

Część ogólna uchwał Kongresu zamienia dwa postanowienia:

- 1 że polskim związkom zawodowym winien w ich pracy przyswiecać wzór radzieckich związków zawodowych;
- 2 że związki zawodowe będą realizować swe cele i zadania „pod ideologicznym i politycznym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”.

W walce o rozwój gospodarki narodowej

Zasadniczym zadaniem związków zawodowych jest mobilizowanie inicjatywy i aktywności robotników i pracowników umysłowych dla wykonania i przekroczenia planów gospodarczych.

Kongres postawił przed wszystkimi ogniwami ruchu zawodowego zadanie — wysunąć i realizować wytyczne na czło jego spraw i zainteresowań. Dotyczy to przede wszystkim sprawy współzawodnictwa pracy. Odpowiedzialność za stan i rozwój współzawodnictwa pracy ponosi cały rząd, a we wszystkich jego instancjach i ośrodkach.

Poprawa warunków materialnych klasy robotniczej

Dalsze uchwały stwierdzają, że związki zawodowe mają do odegrania wielką rolę w dziele polepszenia sytuacji ludzi pracy i nakładają na organizacje zawodowe szereg obowiązków w tej dziedzinie, jak wzmacnienie społecznej kontroli pracy sklepów, stołówek, jadłodajni. Szczególną troską ruchu zawodowego Kongres poleca — poprawę warunków mieszkaniowych, oraz kontrolę racjo-

nalnego wydatkowania ogromnych sum, przeznaczonych przez państwo na akcję socjalną.

Fundamentalne znaczenie ma postulat reorganizacji samorządu o zabezpieczeniowym poprzez przekazanie go wyłącznie w ręce pracowników, reprezentowanych przez zw. zawodowe i stale zwiększanie wpływu ruchu zawodowego na ubezpieczenia społeczne.

Zadania organizacyjne

Jako główne zadanie organizacyjne Kongres wskazał przyciągnięcie do związków niezorganizowanych dotychczas robotników i pracowników do zw. zawodowych, przyspieszenie organizowania grup związkowych i wyborów mężów zaufania i całkowite przejście do indywidualnego zbierania składek członkowskich, maksymalne uaktywnienie pracy najniższych instancji i organizacji związkowych, rad zakładowych, zarządów związkowych, organizacji zakładowych i grup związkowych.

„Kongres stwierdza — czytamy w uchwałach — że udział bezpartyjnych w aktywnej pracy związkowej był zbyt mały i zobowiązuje wszystkie instancje związkowe do szerzej aktywizacji bezpartyjnych oraz do szerszego ich udziału w instancjach związkowych”.

Związki zawodowe winny też — w znacznie szerszym niż dotychczas stopniu — brać udział w rozwijaniu ruchu łączności fabryk ze wsią.

Kongres zobowiązuje CRZZ i wszystkie związki zawodowe do dalszej walki o wzmocnienie Światowej Federacji Związków Zawodowych. Kongres nakłada na CRZZ i wszystkie związki zawodowe obowiązek dalszego zacieśniania więzi współpracy

z innymi związkami zawodowymi innych krajów, a zwłaszcza z związkami zawodowymi ZSRR i krajów demokracji ludowej w celu skutecznej walki o pokój, postępi i demokrację na całym świecie”.

Odbudowa Warszawy

Na Kongresie powzięto m. in. uchwałę o odbudowie Warszawy.

W uchwałach Kongresu Związków Zawodowych stwierdza, że postanowienia II Kongresu o mobilizacji siły świata pracy do odbudowy Warszawy zostały zrealizowane.

Stosunek do odbudowy Warszawy — stwierdza na zakończenie uchwała — jest legitymacją dojrzalszego związku, legitymacją patriotyzmu. Szybka odbudowa Warszawy będzie dobitnym wyrazem naszej pokojowej pracy, dążącej do utrzymania siły naszego państwa i zbudowania w Polsce socjalizmu.

Manifestacyjny wiec w Katowicach

z udziałem delegatów zagranicznych na Kongres Zw. Zaw.

8 bm. odbył się w Katowicach wielki wiec robotniczy z udziałem delegatów Zw. Radzieckiego, Francji, Hiszpanii, Grecji, Węgry, Rumunii, Chile, Węgry, Austrii i Libanu na Kongres Zw. Zaw.

Po zagajeniu zabrał głos przedstawiciel radzieckich zw. zaw. Szlachin.

Walka o trwały pokój jest głównym celem wszystkich prostych ludzi — mówił ob. Szlachin — jedynym międzynarodową klasą robotniczą jest największym orężem w walce o pokój, wolność i postęp. Nasze wspólne zadanie polega na wzmocnieniu międzynarodowej przyjaźni klasy robotniczej wszystkich krajów.

Predstawiciele francuskich zw. zaw. Frachon zobowiązał uciek robotników w kapitalistycznej Francji.

„Ale — zapewnił mówca — pieniądze francuskich kapitalistów nie kupią sumienia klasy robotniczej. Walka francuskich mas robotniczych jest walką całej międzynarodowej klasy pracującej. Robotnik francuski w oparciu o solidarny

ruch międzynarodowy, walkę swą wygra”.

Z kolei zabierał głos delegaci: Bulgari, walczącej Grecji i republikańskiej Hiszpanii.

W uchwałonej rezolucji zebrani postanawiają przyspieszyć wykonanie planów i zacieśnić przyjaźń z międzynarodową klasą robotniczą w walce o pokój.

Układ handlowy między Polską i strefą radziecką

BERLIN (PAP). 8 b. m. podpisano układ handlowy między strefą radziecką Niemiec a Polską w sprawie dostawy w r. 1949-50 maszyn i urządzeń przemysłowych ze strefy radzieckiej do Polski.

Układ przewiduje dostawę wyposażenia technicznego na ogólną sumę 30 milionów dol. Dostawy będą przeznaczone dla przemysłu węglowego, włókienniczego, hutniczego, metalowego, żywnościowego i innych.

Łatwo i bez skrupułów zdradzili naród kosmopolici — Burdecki i Skiwski

Zeznania świadków w procesie krakowskim

W trzecim dniu rozprawy przeciwko Burdeckiemu, Skiwskiemu i innym, zeznania — obrazujące ogrom zbrodni dokonanych przeciw narodowi polskiemu przez grupę ludzi, która zajmując w okresie międzywojennym wybitnie faszystowsko-kosmopolityczne stanowisko — w okresie wojennym posunęła się do ostatecznej zdrady interesów narodu, złożyli redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” — Witold Balicki, krytyk literacki prof. dr. Kazimierz Wyka, oraz długoletni sekretarz gen. Zw. Literatów Polskich — Kozłowski.

Red. Balicki stwierdza, iż polityczne oblicze Skiwskiego było przed wojną wyraźnie profaszystowskie i kosmopolityczne. Skiwski stawiał

Bandycki napad terrorystów z zach. Berlina na gmach dyrekcji kolei

BERLIN (PAP). Banda terrorystów z tzw. niezależnej organizacji zw. „Zw. UGO”, która sprowokowała w maju zakłócenie ruchu kolejowego na berlińskiej kolei miejskiej, wdarła się ostatnio do dzielnicy gmachu dyrekcji kolejowej, który znajduje się w sektorze amerykańskim.

Napastnicy usunęli siłą znajdujących się w budynku kolejarzy i pod opieką policji zachodniego Berlina usiłowali opanować biura.

Wobec protestu władz radzieckich, amerykańska policja wojskowa otrzymała polecenie usunięcia napastników, ale polecenia tego nie wykonała. Natomiast o wiele wcześniej, jak podają źródła amerykańskie, w budynku dyrekcji znajdował się 4 oficerowie radzieccy, którzy zaprowadzili porządek, usuwając terrorystów z gmachu.

31,2 miliona robotników było zatrudnionych w gospodarce ZSRR w 1948 r.

MOSKWA (PAP). Stały rozwój gospodarki socjalistycznej znajduje odbicie w zwiększającym się z roku na rok zapotrzebowaniu na młode kadry robotnicze.

Podczas gdy w r. 1928 ogólna liczba osób zatrudnionych w gospodarce narodowej Zw. Radzieckiego wynosiła 10,8 mil., w r. 1948 wzrosła do 31,2 mil. W latach 1928 — 1939 ilość tórkarzy w Zw. Radzieckim zwiększyła się niemal 7-krotnie, szlifierzy 14-krotnie, frezowników 13-krotnie itd.

Specjalnie założone przez państwo szkoły przysposobienia przemysłowego szkolili w latach 1928—1937 po 2 miliony młodych robotników rocznie, poza tym ponad 15 milionem osób, już zatrudnionych w przemyśle, umożliwili dalszą naukę i uzupełnienie kwalifikacji.

Obecnie w Zw. Radzieckim funkcjonuje tak zwany system rezerwy pracy, t. j. gęsta sieć szkół zawodowych, która całkowicie reguluje zaga-

Przez sport do zdrowia

W procesie osławionego kata b. dystryktu radomskiego Boetthera zezna wali dalsi świadkowie oskarżenia. M. in. świadek Szolwicki, ówczesny kierownik techniczny warsztatów wytwórczych, mających charakter obozu pracy przymusowej, w których byli zatrudnieni jedynie Żydzi, opowiada o stosunkach, jakie tam panowały.

Następnie składa zeznanie dotyczące przeprowadzonej w obozie selekcji,

Boether posyłał ludzi na śmierć i osobiście sprawdził wykonanie wyroku

po której wywożono Żydów — słabszych fizycznie.

Świadek podaje szereg niezbitych dowodów, że wszystkie sprawy dotyczące osądzonego, przeprowadził osobiście i przy pomocy kancelarii SS i polizei fuhrera Boetthera.

Odnosi się to tak do zarządzeń wydaných przez komendę dla obozu, jak i sprawozdań z obozu w sprawach osobowych składanych bezpośrednio do kancelarii oskarżonego.

W tamtej chałupie spotkamy się z reszta towarzyszy.

Wyśladło ich pięciu z bronia automatyczną i granatami. Szofer powoli ruszył wóz ku czerniejącym zaroślom. Zapukali w okno nieoświetlonej chałupy. Siedzieli tam jeszcze kilkunastu uzbrojonych mężczyzn. — Dwa wagony dzieci, małych dzieci do gazu — szepnął Bukala przez zacieknięte zęby temu, który w ciasnej i ciemnej izbie klepnął go na powitanie po plecach.

— Dwa wagony z dziećmi — posłyszeli wszyscy twardy i spokojny głos towarzysza Ziembę, ten głos, który i teraz — jak zawsze — dziwne głęboko utwierdzał w nich pewność siebie i poczucie solidarności w przedsięwzięciu. — Po zatrzymaniu podługu wy trzy przy parowozie, reszta ostrzela i rozbroi zabogę, potem otworzy wagony. Wszystkie dzieci przyprowadzi tu, do tej chałupy. Tutaj nadają furmanki i porozwożą je po wszystkich okolicznych wsiach.

Wysypali się pod letnie, bezkiszynowe niebo nocne i w dwóch grupach sunąc zaczęli jak widma w kierunku toru. Dróżnik, wywołany z swej budki, splunął zamasyści.

— Co będzie, to będzie. Będę musiał wiać z wami. Ale fest zalejęcie im sadła za skórę. Dzieci? Skąd wiecie, że dzieci? Pewnie, że podług zatrzymam. Ale macie czas jeszcze.

Szyny leżały chłodne i ciche. Tor otwierał gwiaździste niebo krawędziami wyrabianego lasu. Pachniały ziola.

— Ale tu pachnie...
— Jak u ciotki na cmentarzu co?
— Papierosa bym skręcił, psiakrew.
— Nie można.
— Wiem, że nie można. Nie musisz mi przypominać. Tak tylko gadam.

— Gwiazdy spadają, widziałeś? C, znowu.
— No, bo to sierpień.
— Ciekawym, jak tam w Warszawie. Już trzeci tydzień... (D. c. n.)

Musztarda po obiedzie

W dniu 9 bm. rozpoczęła się w Paryżu kilkunastogodzinna sesja UNESCO, organizacji kulturalnej Narodów Zjednoczonych, w której Polska — jako pełnoprawny uczestnik jej działalności — posiada stałego delegata. Delegatem tym, a zarazem członkiem Komitetu Wykonawczego UNESCO (a więc — członkiem władz tej organizacji) jest PROF. S. ARNOLD, któremu — jak wiadomo — ambasada francuska w Warszawie DOTYCHCZAS NIE RACZYŁA UDZIELIĆ WIZY. Fakt ten jest sprzeczny z prawem międzynarodowym i do brymi obyczajami, pozostaje jednak w harmonijnej zgodzie z dość dziwnymi praktykami, stosowanymi przez obecne władze francuskie wobec Polski.

Praktyki te ujawniają się dlatego, że władze francuskie postawiły sobie za jeden z celów swej egzystencji SABOTOWANIE WSPÓLPRACY PÓLSKIEJ nie tylko w organizacjach międzynarodowych we Francji, ale i w zakresie bezpośrednich polsko-francuskich stosunków kulturalnych. Zarówno tam, gdzie przypada władzom francuskim rola GOSPODARZA, WYNAJMUJĄCEGO ŁOKAL organizacji międzynarodowej, jak i tam, gdzie występują w roli KONTRAHENTA. Władze francuskie „wybrały” sobie w stosunku do nas te dwa pola pomysłów działalności, ufając szerzej, że z całą reszta potrafi się oparać amerykańskimi. JUŻ SAMODZIELNIE, jakoś Dep. Stanu robi, co może (a czego zrobić nie wolno), aby wobec pojetych uczniów francuskich nie uszczknąć niczego z autorytetu mistrza.

Czy z tych wszystkich uwag wynika, że prof. S. Arnold, delegat Polski do UNESCO, w ogóle nie otrzyma WIZY DO PARYŻA?..

A nie, tego nie stwierdzamy. Może i otrzyma wizę, ale — zgodnie z praktykami władz francuskich — będzie to... MUSZTARDA PO OBIEDZIE!

Nie tylko fakt, że rozpoczęła się sesja UNESCO potrwa tylko kilkanaście dni, ale i tradycja owych praktyk zda się uzasadniać nasze niestrudne „prerocetwo” — w całej rozciągłości. W dniu 18 — 23 lipca ub. r. od-

Posiedzenie Rady Państwa

Rada Państwa na posiedzeniu w dn. 7 bm. rozpatrywała sprawozdanie o wynikach akcji polepszenia komunalnych warunków bytu klasy robotniczej z 2-milardowego funduszu.

Rada Państwa stwierdziła fakt czynnego udziału robotniczej w przeprowadzonej akcji, czego wyrazem były dobrowolne, bezpłatne świadczenia na rzecz wykonanych robót w szeregu miast przemysłowych.

Rada Państwa stwierdziła również, iż poprawa warunków bytu mas pracujących miast i wsi, winna być stałą troską Rad Narodowych.

Przyjęcie w Ambasadzie w Brytanii

W dniu brytyjskiego święta narodowego 9 czerwca, ambasador W. Brytanii w Warszawie i lady Gainer wyдали przyjęcie, na które przybyli członkowie Rządu Rzeczypospolitej i korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

Przyjęcie w Ambasadzie w Brytanii

W dniu brytyjskiego święta narodowego 9 czerwca, ambasador W. Brytanii w Warszawie i lady Gainer wyдали przyjęcie, na które przybyli członkowie Rządu Rzeczypospolitej i korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

Z DNIA NA DZIEŃ

Manuski po obiedzie

Podobnie rzecz miała się z wyjazdem PROF. SEMBRATA i PROF. STEFAŃSKIEGO na Międzynarodowy Kongres Zoologów w Paryżu, 21 lipca 1948 r. Z tą tylko różnicą, że gdy prof. Sembrata otrzymał wizę w DNIU ZAMKNIĘCIA OBRAD, prof. Stefańskiemu w ogóle udzielił jej nie raczone.

Znaczenie bardziej szczęście sprzyjało dr. G. MISSALOWEJ (starszy asystent Univ. Łódzkiego) i dr. J. WEGNEROWI, udającym się na studia do Francji. Otrzymały wizy za ledwie... W TRZY MIESIĄCE OD ZACZĘCIA STARAŃ. Jednakże rekord oczekiwań pobliższe oczywiście PROF. ST. SMRZEWYŃSKIEGO. W związku z objęciem kierownictwa działu biologicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Paryżu czekał na wizę DO BIERPIENIA DO KONCA LISTOPADA UB. R.

Z braku miejsca nie ochemy już tu przytaczać długiej listy wyjazdów naukowych, artystycznych, kulturalnych, czy też prasowych, które „NIE DOSZŁY DO SKUTKU”!

Pragniemy jedynie podkreślić: PO PIERWSZE — władze francuskie nie mogą narzekać na trudność wizowe gdy idzie o wizy delegacji francuskich do Polski; PO DRUGIE — Polska bynajmniej nie jest krajem, który by z zamilowaniem podtrzymywał tradycję misoiści. Jednostronnie.

TO NA RAZIE WSZYSTKO

PAL

Czung - King „tymczasowa” stolica Kuomintangu

Ludność miasta stara się unikać „zaszczytu” a „premier” nie może znaleźć amatorów na „ministrów”

NOWY JORK (Obsł. wł.). Korespondenci amerykańscy donoszą, że, w związku z zagrożeniem Kantonu, nacjonalistyczne władze chińskie przystępują do przesiedlenia „stolicy” do nowej „tymczasowej” siedziby, która miałaby się mieścić w Czung-Kingu, stolicy prowincji Szech-Wan.

Tymczasem wysiłki nowego kuomintangowskiego premiera — Jen Hsi-Szana, w kierunku utworzenia nowego rządu, natrafiają na poważne trudności. Najbardziej bowiem nawet zatwardziali reakcyjniści, pragnący za wszelką cenę kontynuowania wojny domowej, nie kwapią się z wejściem w skład nowego rządu.

Korespondenci amerykańscy otwarcie stwierdzają, że przesiedlenie stolicy do Czung-Kingu oczekiwane jest przez mieszkańców prowincji Szech-Wan z wyraźną niechęcią. Zresztą wszystkie, nominalnie kontrolowane przez Kuomintang prowincje chińskie, pragną za wszelką cenę unikać „zaszczytu” stania się siedzibą władz nacjonalistycznych oraz miejscem postoju resztek kuomintangowskich sił zbrojnych.

Tendencje takie zapanowały

się wyraźnie nie tylko w prowincji Szech-Wan, lecz również w graniczącej z Burmą i Indochinami prowincji Yunnan.

Imperialistyczne koła zagraniczne obawiające się bezpośredniego kontaktu chińskich sił ludowych z ruchami niepodległościowymi innych narodów azjatyckich, przywiązują wielką wagę do jak najdłuższego utrzymania w rękach Kuomintangu wspomnianej prowincji.

Boether posyłał ludzi na śmierć

i osobiście sprawdził wykonanie wyroku

W procesie osławionego kata b. dystryktu radomskiego Boetthera zezna wali dalsi świadkowie oskarżenia. M. in. świadek Szolwicki, ówczesny kierownik techniczny warsztatów wytwórczych, mających charakter obozu pracy przymusowej, w których byli zatrudnieni jedynie Żydzi, opowiada o stosunkach, jakie tam panowały.

Następnie składa zeznanie dotyczące przeprowadzonej w obozie selekcji,

39

Juliusz Żulawski

SKRZYDŁO DEDAŁA

— Tak... Nie chciałbym, żebyś i ty tak zginął. Wychowaj dobrze swoją Ewę. Żeby była naprawdę z nami. Będzie przecież rodzic wasze dzieci...
— Ona jest z nami. Nie balibyscie się towarzyszu Ignacy, gdybyście ją znali!
— Nie wiem dlaczego przypomnia mi ona pewną inną dziewczynę, która strasznie zginęła... Siostrę czlowieca, który mi dużo pomógł. Siostrę architekta, u którego pracowałem przed wojną... Ona nie była nasza. Z kruchego, ginącego świata. A jednak... Nie mogę o niej zapomnieć... Miała takie dziecinne oczy... Zabili ją gestapowcy kołbami rewolwerów...
Bukala spojrzął na starszego mężczyznę ze zdziwieniem. Ten zaś otworzył powoli kalendaryk i coś w nim zakreślił ołówkiem.
— Co notujecie? — wyrwało się Bukale.
— Znaczą dzisiejszy dzień.
— Dlaczego dzisiejszy?
— Nie wiem...
Jasne oczy Bukaly zdziwiły się coraz bardziej. Takich tonów w głosie towarzysza Ignacego dotychczas jeszcze Bukala nie słyszał.
O zmroku czarny Flak był już daleko poza rogatkami miasta, bez światła, na bocznej, nieuczęszanej drodze wśród zarośli. — Tu wy-

PIERWSZA NARADA GOSPODARCZA w skali ogólnokrajowej odbyła się w Olsztynie

Otwarty wczoraj w Olsztynie w sali obrad OWRN trzeci zjazd przedstawicieli władz naczelnych i lokalnych przemysłu miejscowego w Polsce jest pierwszą na naszym terenie naradą w skali państwowej.

Zjazd zgłosił szef dyrekcji olsztyńskiej PM ob. Perkowski, zapowiadając na wstępie udział w dalszych obradach ministra Szyra, wiceministra Wanga — przedstawicieli państw. komisji planowania gospodarczego, dyrekcji PM — ob. Szafrana, oraz naczelników wydziałów tegoż resortu ob. ob. inż. Talaga i Perzyńskiego.

Mówca imieniem kierownictwa, robotników i pracowników olsztyńskiej dyrekcji wita obecnych na sali.

NASZA AMBICJA

Ambicją naszej dyrekcji jest nie tylko zająć właściwe miejsce w układzie gospodarczym województwa, ale i przyczynić się do jego uprzemysłowienia już nie tylko do poziomu z czasów niemieckich, lecz i przekroczyć go.

CO MÓWIĄ CYFRY

Ilustrując dalej cyframi postępy w rozwoju przemysłu miejscowego na Mazurach i Warmii, dyr. Perkowski podaje, że w r. 1947 wytwórnie tego przemysłu zatrudniały 200 robotników, ku końcowi r. ub. — 500, 1 kwietnia br. — 850, a obecnie 1042.

W końcowym ustępie swego przemówienia mówca zwraca się do obecnych na sali przedstawicieli władz centralnych z prośbą o dalszą wy-

datną pomoc dla regionalnej dyrekcji PM.

Następnie głos zabiera ob. Wojewoda, który m. in. oświadcza, że jednym z naczelnych postulatów województwa jest podwoić, a nawet potroić w ramach planu 6-letniego liczebność klasy robotniczej na naszym terenie, aby profil gospodarczy województwa zmienił się wydatnie na jego korzyść.

SZEROKIE PLANY

W odpowiedzi swym przedmówcom przewodniczący zjazdu stwierdza, że

POZYTYWNA OCENA

Charakteryzując rozwój i rolę Przemysłu miejscowego w państwie, oraz stosunek do niego czynników centralnych, które coraz pozytywniej oceniają jego wkład w produkcję ogólnopolską, mówca akcentuje mocną wyjątkową sytuację naszego regionu na tym odcinku życia gospodarczego, olsztyńska władze dyrekcji — podnosi mówca z naciskiem — musiała borykać się z wieloma trudno-

Gospodarka finansowa Olsztyna w ogniu krytyki Miejskiej Rady Narodowej

Gwoździem czwartkowych obrad plenium olsztyńskiej Miejskiej Rady Narodowej było sprawozdanie komisji kontroli społecznej z wykonania przez Zarząd Miejski budżetu z ubiegłego roku.

Komisja stwierdziła w gospodarce miejskiej ub. roku wielki chaos, dowolność i bezplanowość. Szczególnie uderza samowola byłego prezydenta i wiceprezydenta, którzy o wielu posunięciach gminy, pociągających za sobą poważne wydatki, decydowali jednoosobowo z pominięciem organu społecznego, jakim jest kolegium ZM i Rada Miejska.

DYSKUSJA

Zabierając głos w dyskusji nad postawionym przez komisję kontroli wnioskiem (zamieścimy go w całości w numerze jutrzejszym), który oceniony został przez radę jako b. łagodny, radny Cwik stwierdził, że styl pracy b. władz miejskich, ujawniony w wyniku kontroli, nie pozwalał aby przejść nad tym do porządku dziennego. Rada po wszechstronnym zbadaniu tej sprawy niewątpliwie wyciągnie w stosunku do winnych jak najdalej idące konsekwencje.

Radny Cwik mocno też podkreślił, iż w roku ubiegłym rada niejednokrotnie interpelowała Zarząd Miejski o wykonanie budżetu na takich odcinkach, jak świadczenia społeczne, oświata, opieka społeczna itp. Niestety, nie odniosło to zamierzonego skutku, i dziś Rada staje przed faktem nie wydatkowania preliminarzowych na ten cel sum, że szkoda dla człowieka pracy.

Tymczasem w innych dziedzinach równocześnie wydatkowano i to całkiem bez uzasadnienia znaczne sumy. Ostateczny niedobór wyniósł 0,2 proc.

W dalszej dyskusji zabierali głos radni Kowalski, Stenc, Deniszczyk, Nowak i Kuklik zwracając uwagę na niewłaściwą politykę budżetowania lat ubiegłych, brak kontroli gospodarki miejskiej przez organa inspekcji, oraz wysuwając wskazówki co do usprawnienia prac władz miejskich w przyszłości.

NOWY PREZYDENT

W toku dalszych obrad plenium do konano wyboru nowego II wiceprezydenta miasta. Na stanowisko to powołano ob. Józefa Trawińskiego (SP).

Igor Newerly pisze powieść o ludziach i sprawach Warmii i Mazur

Na terenie województwa olsztyńskiego bawi obecnie Igor Newerly, autor znajdującej się na warsztacie piarskim pierwszej powieści o Warmii i Mazurach p. t. „Archipelag

Dzień Olsztyna

ZCŁANIE ZWIĄZKÓW

W związku z przyjętym przez Kongres Związków Zawodowych projektem scalenia, związków skarbowców i bankowców odbyło się w sali posiedzeń Izby Skarbowej wspólne zebranie zarządów okręgowych obu tych związków, na którym omówiono tok przygotowań do zjednoczenia się.

W tym celu wyłoniono 6-osobową komisję, która opracuje wspólny budżet, oraz plan pracy zjednoczonego już związku. (t)

ODZNAKA GODÓW WIOSENNYCH

Od kilku dni spotyka się przechodniów, spacerujących z pięknie ilustrowaną książeczką-liliputem, za wieszoną na różowej wstążeczce z okolicach lewego ramienia.

Jest to odznaka tegorocznych Godów Wiosennych, mająca służyć posiadaczom za talizman, otwierającą najszybciej wszystkie sezony godowe.

Odznaki te w cenie od 50 do 150 zł są do nabycia w księgarni „Czytelnika” i w Inspektoracie Kult.-Ośw.

Z KWATERUNKU

W tych dniach objął urządowanie nowy naczelnik Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego, ob. Aleksander Górowski.

W związku z reorganizacją Kwaterunek przez kilka dni będzie nieczynny. (t)

12 WYBRANYCH

Nie wszyscy olsztyńscy, jak się okazuje, doceniają trudności lokalowe w naszym mieście. Są tacy, którzy jeszcze grymaszą.

Dowodem tego jest 12 mieszkań przy ul. Kromera, niezajętych przez osoby, którym je przydzielono. Rezygnującym służyć też cofnięto przydziały, oddając mieszkania innym, bardziej potrzebującym. (t)

Gody w Kętrzynie

Dowiedujemy się, że obchód „Godów Wiosennych” w Kętrzynie ze względu na technicznych został przesunięty z niedzieli na czwartek dn. 16 bm.

Gody Wiosenne

Z przygotowaw do tegorocznej imprezy Nawet Centrala Mięsa szykuje swój program

Olsztyński Inspektorat Kult.-Ośw. „Czytelnika” prosi wszystkie zespoły terenowe, które przygotowują obchody Godów Wiosennych w miastach powiatowych, osadach i wsiach, o ogłoszenie programów i terminów uroczystości najpóźniej do 15 bieżącego miesiąca.

Zespoły, zgłaszające swój udział po 5 czerwca, nie będą mogli liczyć na włączenie ich do programu Festiwalu Godowego w Olsztynie w dniach 25 i 26 bm.

Afisz i odznaki godowe Inspektoratu.

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATR im. JARACZA — nieczynny.
KINO „POLONIA” — „Rzym, mia sto otwarte” prod. włoskiej, godz. 16.30; 18.30; 20.30; dozw. od lat 18.
KINO „MAZUR” — „Cygańska miłość”, prod. angielskiej, godz. 15.30, 18.30; dozw. od lat 16.
Dziurka apteka: „Pod Kopernikiem”, ul. Szafrana 34.

W ELBLĄGU

KINO „BAŁTYK” — „Za nami pójdą inni”.
KINO „MARS” — „Młodość Maryska”.

Pocztowcy przodują w werbowaniu członków SKRK

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Podjęta przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju akcja upowszechniania radia znalazła żywy odzew wśród naszych pocztowców, którzy dobrowolnie podjęli się werbowania członków SKRK przy okazji inkasowania opłat za radio lub rejestrowania nowych radioabonentów.

Gospodarka finansowa Olsztyna w ogniu krytyki Miejskiej Rady Narodowej

Gwoździem czwartkowych obrad plenium olsztyńskiej Miejskiej Rady Narodowej było sprawozdanie komisji kontroli społecznej z wykonania przez Zarząd Miejski budżetu z ubiegłego roku.

Komisja stwierdziła w gospodarce miejskiej ub. roku wielki chaos, dowolność i bezplanowość. Szczególnie uderza samowola byłego prezydenta i wiceprezydenta, którzy o wielu posunięciach gminy, pociągających za sobą poważne wydatki, decydowali jednoosobowo z pominięciem organu społecznego, jakim jest kolegium ZM i Rada Miejska.

Zabierając głos w dyskusji nad postawionym przez komisję kontroli wnioskiem (zamieścimy go w całości w numerze jutrzejszym), który oceniony został przez radę jako b. łagodny, radny Cwik stwierdził, że styl pracy b. władz miejskich, ujawniony w wyniku kontroli, nie pozwalał aby przejść nad tym do porządku dziennego. Rada po wszechstronnym zbadaniu tej sprawy niewątpliwie wyciągnie w stosunku do winnych jak najdalej idące konsekwencje.

Radny Cwik mocno też podkreślił, iż w roku ubiegłym rada niejednokrotnie interpelowała Zarząd Miejski o wykonanie budżetu na takich odcinkach, jak świadczenia społeczne, oświata, opieka społeczna itp. Niestety, nie odniosło to zamierzonego skutku, i dziś Rada staje przed faktem nie wydatkowania preliminarzowych na ten cel sum, że szkoda dla człowieka pracy.

Tymczasem w innych dziedzinach równocześnie wydatkowano i to całkiem bez uzasadnienia znaczne sumy. Ostateczny niedobór wyniósł 0,2 proc.

W dalszej dyskusji zabierali głos radni Kowalski, Stenc, Deniszczyk, Nowak i Kuklik zwracając uwagę na niewłaściwą politykę budżetowania lat ubiegłych, brak kontroli gospodarki miejskiej przez organa inspekcji, oraz wysuwając wskazówki co do usprawnienia prac władz miejskich w przyszłości.

W toku dalszych obrad plenium do konano wyboru nowego II wiceprezydenta miasta. Na stanowisko to powołano ob. Józefa Trawińskiego (SP).

Igor Newerly pisze powieść o ludziach i sprawach Warmii i Mazur

Na terenie województwa olsztyńskiego bawi obecnie Igor Newerly, autor znajdującej się na warsztacie piarskim pierwszej powieści o Warmii i Mazurach p. t. „Archipelag

Dzień Olsztyna

ZCŁANIE ZWIĄZKÓW

W związku z przyjętym przez Kongres Związków Zawodowych projektem scalenia, związków skarbowców i bankowców odbyło się w sali posiedzeń Izby Skarbowej wspólne zebranie zarządów okręgowych obu tych związków, na którym omówiono tok przygotowań do zjednoczenia się.

W tym celu wyłoniono 6-osobową komisję, która opracuje wspólny budżet, oraz plan pracy zjednoczonego już związku. (t)

ODZNAKA GODÓW WIOSENNYCH

Od kilku dni spotyka się przechodniów, spacerujących z pięknie ilustrowaną książeczką-liliputem, za wieszoną na różowej wstążeczce z okolicach lewego ramienia.

Jest to odznaka tegorocznych Godów Wiosennych, mająca służyć posiadaczom za talizman, otwierającą najszybciej wszystkie sezony godowe.

Odznaki te w cenie od 50 do 150 zł są do nabycia w księgarni „Czytelnika” i w Inspektoracie Kult.-Ośw.

Z KWATERUNKU

W tych dniach objął urządowanie nowy naczelnik Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego, ob. Aleksander Górowski.

W związku z reorganizacją Kwaterunek przez kilka dni będzie nieczynny. (t)

12 WYBRANYCH

Nie wszyscy olsztyńscy, jak się okazuje, doceniają trudności lokalowe w naszym mieście. Są tacy, którzy jeszcze grymaszą.

Dowodem tego jest 12 mieszkań przy ul. Kromera, niezajętych przez osoby, którym je przydzielono. Rezygnującym służyć też cofnięto przydziały, oddając mieszkania innym, bardziej potrzebującym. (t)

Gody w Kętrzynie

Dowiedujemy się, że obchód „Godów Wiosennych” w Kętrzynie ze względu na technicznych został przesunięty z niedzieli na czwartek dn. 16 bm.

Gody Wiosenne

Z przygotowaw do tegorocznej imprezy Nawet Centrala Mięsa szykuje swój program

Olsztyński Inspektorat Kult.-Ośw. „Czytelnika” prosi wszystkie zespoły terenowe, które przygotowują obchody Godów Wiosennych w miastach powiatowych, osadach i wsiach, o ogłoszenie programów i terminów uroczystości najpóźniej do 15 bieżącego miesiąca.

Zespoły, zgłaszające swój udział po 5 czerwca, nie będą mogli liczyć na włączenie ich do programu Festiwalu Godowego w Olsztynie w dniach 25 i 26 bm.

Afisz i odznaki godowe Inspektoratu.

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATR im. JARACZA — nieczynny.
KINO „POLONIA” — „Rzym, mia sto otwarte” prod. włoskiej, godz. 16.30; 18.30; 20.30; dozw. od lat 18.
KINO „MAZUR” — „Cygańska miłość”, prod. angielskiej, godz. 15.30, 18.30; dozw. od lat 16.
Dziurka apteka: „Pod Kopernikiem”, ul. Szafrana 34.

W ELBLĄGU

KINO „BAŁTYK” — „Za nami pójdą inni”.
KINO „MARS” — „Młodość Maryska”.

Gospodarka finansowa Olsztyna w ogniu krytyki Miejskiej Rady Narodowej

Gwoździem czwartkowych obrad plenium olsztyńskiej Miejskiej Rady Narodowej było sprawozdanie komisji kontroli społecznej z wykonania przez Zarząd Miejski budżetu z ubiegłego roku.

Komisja stwierdziła w gospodarce miejskiej ub. roku wielki chaos, dowolność i bezplanowość. Szczególnie uderza samowola byłego prezydenta i wiceprezydenta, którzy o wielu posunięciach gminy, pociągających za sobą poważne wydatki, decydowali jednoosobowo z pominięciem organu społecznego, jakim jest kolegium ZM i Rada Miejska.

Zabierając głos w dyskusji nad postawionym przez komisję kontroli wnioskiem (zamieścimy go w całości w numerze jutrzejszym), który oceniony został przez radę jako b. łagodny, radny Cwik stwierdził, że styl pracy b. władz miejskich, ujawniony w wyniku kontroli, nie pozwalał aby przejść nad tym do porządku dziennego. Rada po wszechstronnym zbadaniu tej sprawy niewątpliwie wyciągnie w stosunku do winnych jak najdalej idące konsekwencje.

Radny Cwik mocno też podkreślił, iż w roku ubiegłym rada niejednokrotnie interpelowała Zarząd Miejski o wykonanie budżetu na takich odcinkach, jak świadczenia społeczne, oświata, opieka społeczna itp. Niestety, nie odniosło to zamierzonego skutku, i dziś Rada staje przed faktem nie wydatkowania preliminarzowych na ten cel sum, że szkoda dla człowieka pracy.

Tymczasem w innych dziedzinach równocześnie wydatkowano i to całkiem bez uzasadnienia znaczne sumy. Ostateczny niedobór wyniósł 0,2 proc.

W dalszej dyskusji zabierali głos radni Kowalski, Stenc, Deniszczyk, Nowak i Kuklik zwracając uwagę na niewłaściwą politykę budżetowania lat ubiegłych, brak kontroli gospodarki miejskiej przez organa inspekcji, oraz wysuwając wskazówki co do usprawnienia prac władz miejskich w przyszłości.

W toku dalszych obrad plenium do konano wyboru nowego II wiceprezydenta miasta. Na stanowisko to powołano ob. Józefa Trawińskiego (SP).

Igor Newerly pisze powieść o ludziach i sprawach Warmii i Mazur

Na terenie województwa olsztyńskiego bawi obecnie Igor Newerly, autor znajdującej się na warsztacie piarskim pierwszej powieści o Warmii i Mazurach p. t. „Archipelag

Dzień Olsztyna

ZCŁANIE ZWIĄZKÓW

W związku z przyjętym przez Kongres Związków Zawodowych projektem scalenia, związków skarbowców i bankowców odbyło się w sali posiedzeń Izby Skarbowej wspólne zebranie zarządów okręgowych obu tych związków, na którym omówiono tok przygotowań do zjednoczenia się.

W tym celu wyłoniono 6-osobową komisję, która opracuje wspólny budżet, oraz plan pracy zjednoczonego już związku. (t)

ODZNAKA GODÓW WIOSENNYCH

Od kilku dni spotyka się przechodniów, spacerujących z pięknie ilustrowaną książeczką-liliputem, za wieszoną na różowej wstążeczce z okolicach lewego ramienia.

Jest to odznaka tegorocznych Godów Wiosennych, mająca służyć posiadaczom za talizman, otwierającą najszybciej wszystkie sezony godowe.

Odznaki te w cenie od 50 do 150 zł są do nabycia w księgarni „Czytelnika” i w Inspektoracie Kult.-Ośw.

Z KWATERUNKU

W tych dniach objął urządowanie nowy naczelnik Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego, ob. Aleksander Górowski.

W związku z reorganizacją Kwaterunek przez kilka dni będzie nieczynny. (t)

12 WYBRANYCH

Nie wszyscy olsztyńscy, jak się okazuje, doceniają trudności lokalowe w naszym mieście. Są tacy, którzy jeszcze grymaszą.

Dowodem tego jest 12 mieszkań przy ul. Kromera, niezajętych przez osoby, którym je przydzielono. Rezygnującym służyć też cofnięto przydziały, oddając mieszkania innym, bardziej potrzebującym. (t)

Gody w Kętrzynie

Dowiedujemy się, że obchód „Godów Wiosennych” w Kętrzynie ze względu na technicznych został przesunięty z niedzieli na czwartek dn. 16 bm.

Gody Wiosenne

Z przygotowaw do tegorocznej imprezy Nawet Centrala Mięsa szykuje swój program

Olsztyński Inspektorat Kult.-Ośw. „Czytelnika” prosi wszystkie zespoły terenowe, które przygotowują obchody Godów Wiosennych w miastach powiatowych, osadach i wsiach, o ogłoszenie programów i terminów uroczystości najpóźniej do 15 bieżącego miesiąca.

Zespoły, zgłaszające swój udział po 5 czerwca, nie będą mogli liczyć na włączenie ich do programu Festiwalu Godowego w Olsztynie w dniach 25 i 26 bm.

Afisz i odznaki godowe Inspektoratu.

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATR im. JARACZA — nieczynny.
KINO „POLONIA” — „Rzym, mia sto otwarte” prod. włoskiej, godz. 16.30; 18.30; 20.30; dozw. od lat 18.
KINO „MAZUR” — „Cygańska miłość”, prod. angielskiej, godz. 15.30, 18.30; dozw. od lat 16.
Dziurka apteka: „Pod Kopernikiem”, ul. Szafrana 34.

W ELBLĄGU

KINO „BAŁTYK” — „Za nami pójdą inni”.
KINO „MARS” — „Młodość Maryska”.

Gospodarka finansowa Olsztyna w ogniu krytyki Miejskiej Rady Narodowej

Gwoździem czwartkowych obrad plenium olsztyńskiej Miejskiej Rady Narodowej było sprawozdanie komisji kontroli społecznej z wykonania przez Zarząd Miejski budżetu z ubiegłego roku.

Komisja stwierdziła w gospodarce miejskiej ub. roku wielki chaos, dowolność i bezplanowość. Szczególnie uderza samowola byłego prezydenta i wiceprezydenta, którzy o wielu posunięciach gminy, pociągających za sobą poważne wydatki, decydowali jednoosobowo z pominięciem organu społecznego, jakim jest kolegium ZM i Rada Miejska.

Zabierając głos w dyskusji nad postawionym przez komisję kontroli wnioskiem (zamieścimy go w całości w numerze jutrzejszym), który oceniony został przez radę jako b. łagodny, radny Cwik stwierdził, że styl pracy b. władz miejskich, ujawniony w wyniku kontroli, nie pozwalał aby przejść nad tym do porządku dziennego. Rada po wszechstronnym zbadaniu tej sprawy niewątpliwie wyciągnie w stosunku do winnych jak najdalej idące konsekwencje.

Radny Cwik mocno też podkreślił, iż w roku ubiegłym rada niejednokrotnie interpelowała Zarząd Miejski o wykonanie budżetu na takich odcinkach, jak świadczenia społeczne, oświata, opieka społeczna itp. Niestety, nie odniosło to zamierzonego skutku, i dziś Rada staje przed faktem nie wydatkowania preliminarzowych na ten cel sum, że szkoda dla człowieka pracy.

Tymczasem w innych dziedzinach równocześnie wydatkowano i to całkiem bez uzasadnienia znaczne sumy. Ostateczny niedobór wyniósł 0,2 proc.</